

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy w Skierniewicach zasądził od (...) spółki akcyjnej w S. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 14424,53 złote z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2598 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wydając powyższe orzeczenie sąd pierwszej instancji dokonał następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 4 lipca 2012 roku pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w G. oraz (...) spółką akcyjną w S. została zawarta umowa o roboty budowlane, na mocy której powódka zobowiązała się zrealizować prace polegające na kompleksowym wykonaniu instalacji nisko- i wysokoprądowych w hali, biurach i w obrębie działki oraz na wykonaniu projektu wykonawczego i uzyskaniu niezbędnych uzgodnień na budowie C. (...) w M.. Termin rozpoczęcia robót ustalono na dzień 4 lipca 2012 roku, a zakończenia na dzień 10 września 2012 roku, po aneksowaniu – na dzień 31 października 2012 roku. Przedmiotowe prace zostały wykonane bez usterek i w terminie, jednakże zapłata należna spółce (...) została uregulowana przez zamawiającego z opóźnieniem.

W dniu 15 października 2012 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) spółka akcyjna w S. zawarły umowę o roboty budowlane, na mocy której powódka zobowiązała się zrealizować prace polegające na kompleksowym wykonaniu instalacji elektrycznej: nisko- i wysoko- prądowej w części biurowej hali, części technicznej hali, portierni, pomieszczeniach: technicznym i przepompowni, pompowi, stacji redukcyjno – pomiarowej gazu i w obrębie działki, w tym w szczególności przyłączy do sieci i oświetlenie zewnętrzne, a nadto zobowiązała się do wykonania projektu wykonawczego i uzyskanie niezbędnych uzgodnień na budowie (...)w L. w (...) L., L.. Termin rozpoczęcia robót ustalono na dzień 15 października 2012 roku, natomiast termin ukończenia prac – na dzień 21 marca 2012 roku. Strony umówiły się także, iż powódka zapłaci karę umowną za opóźnienie w oddaniu przedmiotu umowy w wysokości 0,5% wynagrodzenia umownego netto za każdy dzień opóźnienia, przy czym maksymalna wysokość kary umownej została określona na poziomie 20% wartości netto umowy. Kontrahenci zastrzegli, iż zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności. W dniu 17 kwietnia 2013 roku spółki (...) i (...) podpisały aneks do umowy z dnia 15 października 2012 roku, w którym zmieniły zakres robót – roboty dodatkowe zostały wyszczególnione w załączniku do aneksu, a także zmieniły wynagrodzenia za wykonanie przedmiotu umowy. W dniu 30 lipca 2013 roku został sporządzony komisyjny protokół odbioru robót wykonanych przez spółkę (...) na terenie w/w hali, który potwierdzał bezusterkowość zrealizowanych prac oraz 5 letni okres gwarancyjny, upływający z dniem 30 lipca 2018 roku.

W dniu 31 lipca 2012 roku spółka (...) wystawiła spółce (...) fakturę VAT numer (...) na kwotę 487 018,50 złotych z tytułu wykonania I etapu robót elektrycznych, z terminem zapłaty do dnia 30 sierpnia 2012 roku.

W dniu 31 sierpnia 2012 roku spółka (...) wystawiła spółce (...) fakturę VAT numer (...) na kwotę 119 094 złote z tytułu wykonania II etapu robót elektrycznych, z terminem zapłaty do dnia 1 października 2012 roku.

W dniu 29 września 2012 roku spółka (...) wystawiła spółce (...) fakturę VAT numer (...) na kwotę 476 010 złotych z tytułu wykonania III etapu robót elektrycznych, z terminem zapłaty do dnia 29 października 2012 roku.

W dniu 3 grudnia 2012 roku spółka (...) odnotowała w dzienniku budowy, że załoga została zapoznana z zakresem robót i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy, w dniu 12 stycznia 2013 roku – że zostały wykonana instalacja uziemiająca i wyrównująca, natomiast w dniu 18 stycznia 2013 roku odnotowała w tym dzienniku, iż kontynuuje wykonanie robót dotyczących instalacji oświetleniowej hali oraz robót zewnętrznych. Ponadto w dniu 28 stycznia 2013 roku spółka (...) odnotowała w dzienniku budowy, że zakończono montaż uziemień i instalacji wyrównawczych oraz wykonanie przepustów pod drogami dla rur ochronnych kabli oświetleniowych, a nadto zgłosiła do odbioru części instalacji oświetleniowej. W dniu 8 marca 2013 roku firma (...) odnotowała w dzienniku budowy, że zostały przeprowadzone z pozytywnym wynikiem próby i pomiary instalacji elektrycznych. W tej samej dacie wskazana firma zgłosiła w dzienniku budowy do zakończenia prace dotyczące instalacji siły i światła, instalacje w hali i

pomieszczeniach sanitarnych oraz montaż instalacji i transformatorów w pomieszczeniach technicznych. W dniu 10 kwietnia 2013 roku zgłosiła również zakończenie budowy w zakresie instalacji elektrycznych.

W okresie od dnia 8 marca 2013 roku do dnia 10 kwietnia 2013 roku podwykonawcy w zakresie instalacji i urządzeń ciepłych, chłodniczych, wentylacyjnych, elektrycznych, budowlanych, gazowych, wodociągowych, kanalizacyjnych zgłosili wykonanie robót.

W dniu 31 lipca 2012 roku spółki (...) sporządziły protokół rzeczowo – finansowy wskazujący na wykonanie prac na inwestycji w M. w zakresie około 35% o wartości 395 950 złotych, w dniu 31 sierpnia 2012 roku sporządziły protokół rzeczowo – finansowy wskazujący na wykonanie tych prac w zakresie około 80% o wartości 913 750 złotych, natomiast w dniu 28 września 2012 roku sporządziły protokół rzeczowo – finansowy wskazujący na wykonanie prac na tej inwestycji w M. w zakresie około 72% o wartości 1 300 750 złotych.

E-mailem z dnia 11 kwietnia 2013 roku zamawiający oświadczył, że firma (...) nie złożyła dokumentacji powykonawczej.

W dniu 18 września 2015 roku spółka (...) wystawiła powódce notę księgową numer (...) na kwotę 561 758,05 złotych z tytułu kary umownej w maksymalnej wysokości 20% wynagrodzenia umownego netto na podstawie § 12 ust. 1 pkt. a umowy z dnia 15 października 2012 roku. Pismem z dnia 14 stycznia 2016 roku, doręczonym w dniu 18 stycznia 2016 roku, spółka (...) wezwała powódkę do uiszczenia w/w sumy, natomiast w dniu 29 marca 2016 roku złożyła powódce pisemne oświadczenie o potrąceniu należności wynikającej z noty numer 254/2015 należnościami przysługującymi spółce (...) z tytułu not odsetkowych numer: (...), (...), (...) i (...).

Pismem z dnia 1 października 2015 roku powódka zwróciła spółce (...) jej notę obciążeniową bez księgowania, wskazując, że prace wynikające z umowy z dnia 15 października 2012 roku zostały wykonane w terminie. Pismem z dnia 1 kwietnia 2016 roku powódka zwróciła spółce (...) także oświadczenie zamawiającego o potrąceniu stwierdzając, że nie jest winna pozwanej kwot wskazanych w tym oświadczeniu.

W zakresie prac dodatkowych objętych aneksem do umowy głównej obowiązkiem pozwanej było dostarczenie szlabanów i rozdzielni. Spółka (...) nie zgłaszała uwag do przebiegu prac powódki oraz nie wzywała jej do zwiększenia liczby pracowników.

W dniu 22 listopada 2012 roku powódka wystawiła pozwanej notę odsetkową numer (...) z tytułu opóźnienia w zapłacie należności z faktur VAT o numerach: (...) na kwotę 9863,48 złotych, natomiast w dniu 29 listopada 2012 roku wystawiła pozwanej notę odsetkową numer (...) z tytułu opóźnienia w zapłacie należności z faktury VAT o numer (...) na kwotę 4561,05 złotych

Powyższy stan faktyczny sąd rejonowy ustalił w większości na podstawie dokumentów załączonych do akt sprawy, a także na podstawie zeznań świadków: B. J., A. H. i M. S., podważając częściowo wiarygodność zeznań świadków: K. K. i M. R..

Opierając się na ich wymowie, sąd rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w całości, kwalifikując obydwie łączące strony kontrakty jako umowy o roboty budowlane określone w art.647 k.c. Według sądu, roszczenie spółki (...), obejmujące skapitalizowane odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie przez zamawiającego należności wynikających z 3 faktur obciążających oparte na przepisach art.481 § 1 k.c. w związku z art.482 § 1 k.c., okazało się zasadne zarówno z uwagi na wymowę dokumentów rozliczeniowych załączonych do akt sprawy, jak również ze względu na stanowisko strony pozwanej, która zgłaszając zarzut potrącenia w istocie przyznała istnienie i wysokość wierzytelności pieniężnej określonej przez wykonawcę.

Sąd pierwszej instancji podważył jednocześnie prawną skuteczność zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, jako opartego na błędnej kwalifikacji umowy jako umowy o dzieło w rozumieniu art.627 k.c., podczas gdy w rzeczywistości łączący strony kontrakt będący umową o roboty budowlane, przewidywał 3 letni

termin przedawnienia, zgodnie z treścią art.118 k.c. Bezzasadny okazał się także zarzut potrącenia sformułowany przez spółkę (...) w toku procesu ze względu na nieudowodnienie istnienia wierzytelności z tytułu kary umownej zarzutem tym objętej. W szczególności sąd powołał się na zachowanie strony pozwanej w toku realizacji umowy z dnia 15 października 2012 roku oraz po jej zakończeniu, związane z niezgłaszaniem zastrzeżeń dotyczących przebiegu, jakości i terminowości prac wykonywanych przez spółkę (...), z faktem bezusterkowego protokolarnego odbioru prac objętych umową przez stronę pozwaną oraz uregulowaniem przez nią całego wynagrodzenia za te roboty, a także z modyfikacją treści umowy z dnia 15 października 2012 roku, dokonanej aneksem z dnia 17 kwietnia 2013 roku, zwiększającego zakres prac powierzonych stronie powodowej oraz wysokość należnej jej zapłaty. Dodatkowo sąd zauważył, że działania strony pozwanej polegające na ustaleniu kary umownej oraz zgłoszeniu zarzutu potrącenia miały miejsce dopiero po złożeniu przez stronę pozwu w sprawie niniejszej. Wskazane okoliczności sąd uznał ostatecznie za świadczące o tym, że przekroczenie terminu umownego na oddanie przedmiotu zamówienia nastąpiło z uwagi na przebieg inwestycji i jej harmonogramu prac oraz w uwzględnieniu prac wykonywanych przez innych podwykonawców, a nie na skutek zawinionego zachowania strony powodowej.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w całości i zarzucając:

I/ naruszenie przepisów prawa materialnego, t.j. art.74 k.c. w związku z § 17 ust.1 umowy polegające na uznaniu, iż ustalony w § 2 ust.2 umowy termin zakończenia wykonania przedmiotu wyznaczony na dzień 21 marca 2013 roku uległ „wydłużeniu” w związku z podpisaniem aneksu numer (...), podczas gdy aneks ten jedynie porządkował kwestie finansowe, nie zmieniał terminu zakończenia wykonania przedmiotu umowy, zaś zgodnie z § 17 ust.1 umowy wszelkie jej zmiany dla swej ważności wymagały zachowania formy pisemnej i w związku z tym niedopuszczalne było ustalenie zmian terminu zakończenia w oparciu o zeznania świadków;

II/ rażąco naruszenie przepisów postępowania, t.j. art.233 § 1 k.p.c., mające wpływ na wynik postępowania poprzez:

1/ przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie, iż pozwana była związana granicami czasowymi co do wystąpienia do powoda z żądaniem od powoda zapłaty kary umownej, podczas gdy takie ograniczenie nie wynika z żadnego dokumentu (dowodu w sprawie) i nie zaszyły przesłanki do uznania przedawnienia roszczenia pozwanej z tytułu kary umownej i tym samym pozwana miała prawo obciążyć powoda karą umowną nawet po wytoczeniu przez niego powództwa, nie naruszyła ona bowiem art.118 k.c., co miało wpływ na wynik postępowania, ponieważ na tym dowolnym uznaniu sąd opiera nieistnienie prawa pozwanej do obciążenia powoda karą umowną;

2/ wyprowadzenie na podstawie materiału dowodowego, t.j. dziennika budowy, wniosków z niego niewynikających, a nadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym, poprzez uznanie, że:

a/ przesunięcia w wykonaniu przedmiotu umowy przez powoda było wynikiem

przebiegu prac na całość budowy i harmonogramu oraz opóźnień całej

inwestycji, podczas gdy sąd nie przeprowadził dowodu z opinii biegłego

sądowego do spraw budownictwa lądowego na okoliczność wpływu prac innych

podwykonawców na realizację robót przez powoda,

b/ dzień 10 kwietnia 2013 roku, w którym powód zgłosił osiągnięcie gotowości

do odbioru, był „jedynym możliwym terminem na oddanie robót przez powoda”,

ponieważ mniej więcej w tym terminie inni podwykonawcy dokonywali zgłoszeń

gotowości do odbioru, podczas gdy z dziennika budowy wynika,

iż podwykonawcy dokonywali zgłoszeń gotowości już przynajmniej od stycznia

2013 roku,

co miało wpływ na wynik postępowania, ponieważ takie okoliczności nie miały miejsca, wnioski nielogiczne i sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania nie mogą tłumaczyć powoda w nieotrzymaniu terminu;

III/ błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż aneks do umowy numer (...) z dnia 17 kwietnia zwiększał zakres robót zleconych powodowi, podczas gdy aneksem tym strony zmniejszył zakres przedmiotowy umowy i wynikające z niego wynagrodzenie z kwoty 4.400.000 złotych netto do kwoty 2.802.070,27 złotych netto.

Powołując się na powyższe zarzuty, skarżący zażądał:

- 1/ zmiany zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości oraz
- 2/ zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego za I i II instancję według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego w tym zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje nie jest uzasadniona i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do procesowych zarzutów skarżącego, albowiem prawidłowość zastosowania przepisów prawa materialnego jest możliwa jedynie w warunkach ustaleń faktycznych, prawidłowo zweryfikowanych według reguł Kodeksu postępowania cywilnego. Analogiczne stanowisko wyraził także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 02.07.2004 roku, wydanym w sprawie II CK 409/08, opublikowanym w Lex, pod numerem 148384.

Uzasadnione okazały się zastrzeżenia strony pozwanej dotyczące naruszenia przez sąd pierwszej instancji art.233 § 1 k.p.c. w zakresie dotyczącym stwierdzenia, iż termin faktycznego zakończenia prac powierzonych stronie powodowej na podstawie umowy z dnia 15 października 2012 roku był związany z terminami zakończenia prac przez innych podwykonawców oraz że zgłoszenie przez spółkę (...) jej robót dotyczących instalacji elektrycznych do odbioru w dniu 10.04.2013 roku nie mogło nastąpić wcześniej. , granice swobodnej oceny dowodów, albowiem nie mogła go potwierdzić wyłącznie korelacja czasowa prac niektórych podwykonawców, która – co słusznie zaznaczył pełnomocnik strony pozwanej – nie była pełna, gdyż część robót zgłaszano do odbioru wcześniej. Przede wszystkim jednak sąd rejonowy nie wyjaśnił w sposób przekonujący, dlaczego czasowy związek zakończenia prac różnych ekip specjalistycznych miałby determinować moment wykonania umowy przez stronę powodową. Jakkolwiek wyjaśnienie tej okoliczności nie wymagało wiadomości specjalnych, to jednak musiało znaleźć swoje obiektywne potwierdzenie, czego zabrakło. W szczególności nie stwierdzono, od jakich konkretnych prac i których podwykonawców był uzależniony postęp robót wykonywanych przez firmę (...) oraz na czym ten związek polegał, czy był istotny oraz jak długo się utrzymywał. Nie wyjaśnienie tych faktów podważało słuszność analizowanej koncepcji sądu rejonowego. Wskazane uchybienie nie miało jednak znaczenia dla wyniku postępowania, gdyż nie wpływało na ustalenia decydujące o merytorycznej ocenie przedmiotowego powództwa.

Nie dopatrzone się natomiast naruszenia przez sąd pierwszej instancji reguł oceny dowodów poprzez uznanie, iż strona pozwana była związana czasowymi granicami dochodzenia roszczenia z tytułu zgłoszonej do potrącenia kary umownej, które – według skarżącego – nie wynikały z żadnego dokumentu /dowodu w sprawie/ i nie mogły prowadzić do stwierdzenia przedawnienia. Powyższy zarzut apelacyjny jest całkowicie bezzasadny, ponieważ sąd rejonowy na żadną z wymienionych okoliczności się nie powoływał, a jedynie wskazując na występujące w około 2 letniej perspektywie przejawy zachowania spółki (...), zakwalifikował je za świadczące o braku w tym okresie po jej stronie

przekonania o naruszeniu przez spółkę (...) warunku terminowego zakończenia robót, które utrzymywało się aż do momentu wszczęcia niniejszego procesu.

W pozostałym zakresie ustalenia faktyczne sądu rejonowego okazały się prawidłowe, wskutek czego sąd okręgowy je zaaprobował i uznał za własne. Dotyczyło to również stwierdzenia, że aneks numer (...) z dnia 10 kwietnia 2013 roku sporządzony do umowy z dnia 15 października 2012 roku zwiększył zakres robót zleconych stronie powodowej, co należało uznać za udowodnione poprzez porównanie treści umowy głównej i aneksu do niej. Z zapisu § 6 pkt 1 umowy pierwotnej wynika, że wynagrodzenie ryczałtowe za wykonanie przedmiotu umowy zostało określone na poziomie kwoty 2.802.070,27 złotych podlegającej powiększeniu o VAT, która obejmowała prace określone w tabeli numer 1, czyli należność za wykonanie instalacji elektrycznych, instalacji niskoprądowych i sieci energetycznych. Powołany aneks poziom tego wynagrodzenia ryczałtowego zwiększył do kwoty 2.808.790,27 złotych podlegającej powiększeniu o VAT, przy czym według zmienionej treści wskazanej tabeli numer 1 przedmiotowa zmiana dotyczyła robót związanych z instalacjami elektrycznymi, których wartość wzrosła z kwoty 2.521.863,24 złote /wartość bez VAT/ do kwoty 2.528.583,24 złotych /wartość bez VAT/. Przedstawionej zmiany nie można zakwalifikować jako zmierzającej do aktualizacji poziomu wynagrodzenia przysługującego stronie powodowej za prace pierwotnie oznaczone w umowie, albowiem tego rodzaju wnioski nie wynika z brzmienia aneksu, jak również nie można go ustalić w oparciu o zestawienie rzeczowe wskazanych robót, co wyklucza niezłożenie do akt sprawy załącznika numer 1 do umowy w pierwotnym brzmieniu /z dnia 15 października 2012 roku/ i załączenie tylko załącznika numer 1 według treści określonej aneksem z dnia 10 kwietnia 2013 roku. Tym samym należało przyjąć, iż twierdzenia strony pozwanej o zmniejszeniu zakresu prac powierzonych powodce nie zostały wykazane, wbrew obowiązki wynikającemu z art.6 k.c. w związku z art.232 zdanie 1 k.p.c. Eliminacja możliwości rzeczowego porównania zakresu prac powierzonych stronie powodowej na podstawie umowy oraz aneksu, uzasadniała ich porównanie wyłącznie w aspekcie finansowym, którego logiczną konstatacją stawał się wniosek o zwiększeniu zakresu omawianych robót, których wartość oznaczona w aneksie była wyższa od wartości wskazanej w umowie. Dlatego nie sposób uznać omawianego ustalenia faktycznego sądu pierwszej instancji za błędne, gdyż znajdowało ono obiektywne oparcie w dowodach przedstawionych przez strony. Dodatkowo warto zaznaczyć, że wadliwość stanowiska skarżącego wyprowadzającego w tym zakresie wnioski odmienne jest tym widoczniejsza, jeżeli uwzględni się uzasadnienie powyższego zarzutu apelacyjnego powołujące się na zmniejszenie wartości umowy z kwoty 4.400.000 złotych do kwoty 2.802.070,27 złotych. Powyższe twierdzenie zostało oparte co najmniej na omyłkowej analizie brzmienia § 6 pkt 1 zdanie 2 umowy w brzmieniu pierwotnym i aneksowanym, który w tym zakresie zmieniony nie został i przewidywał, iż w przypadku pisemnego /.../ zlecenia wykonania przez wykonawcę robót określonych w części 2 załącznika numer 1 do umowy wykonawca zapłaci podwykonawcy za wykonanie przedmiotu umowy określonego w części 1 i części 2 tego załącznika łączne wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 4.400.000 złotych podlegające powiększeniu o VAT. Powyższa okoliczność podważa zasadność analizowanego stanowiska skarżącego, zwłaszcza że w toku postępowania pierwszo-instancyjnego strony nie domagały się wyjaśnienia, czy kontrahenci ostatecznie zdecydowali o zleceniu podwykonawcy tych robót oraz czy podwykonawca spełnił wszystkie warunki uzasadniające uzyskanie wynagrodzenia na poziomie wyższym, przekraczającym kwotę 2.808.790,27 złotych.

Stwierdzając, że obydwie łączące strony kontrakty miały charakter podwykonawczych umów o roboty budowlane w rozumieniu art.647 k.c. w związku z art.647¹ § 2 k.c. oraz że źródłem odpowiedzialności spółki (...) w zakresie oznaczonym w pozwie pozostawały przepisy art.481 § 1 k.c. w związku z art.482 § 1 k.c., co prawidłowo przyjął sąd rejonowy, należało zakwestionować oparty na przepisach art.498 § 1 i 2 k.c. w związku z art.499 k.c. zarzut potrącenia kwoty 14424,53 złotych, stanowiącej część kary umownej określonej przez stronę pozwaną w jej nocie księgowej numer (...) z dnia 18.09.2015 roku na łączną kwotę 561758,05 złotych na podstawie § 12 pkt 1a umowy z dnia 15 października 2012 roku. Sąd odwoławczy podzielił stanowisko sądu pierwszej instancji, iż okoliczności sprawy wykluczały stwierdzenie wystąpienia po stronie powodowej zwinionego spóźnienia w realizacji wskazanej umowy. Zawarcie aneksu numer (...) oznaczało, że w dacie jego sporządzenia obydwaj kontrahenci byli zainteresowani kontynuowaniem współpracy oznaczonej w umowie z dnia 15 października 2012 roku, a nawet rozszerzyli jej zakres i wartość, nie oznaczając przy tym nowego terminu zakończenia tych prac. Brak takiego ustalenia powiązany z niezgłoszeniem przez stronę pozwaną zastrzeżeń dotyczących dotychczasowego przebiegu robót realizowanych przez

stronę powodową uzasadniał wniosek, iż spółka (...) nie kwestionowała wówczas terminowości tych prac, mimo iż tego rodzaju uwagi zgłaszała wcześniej. W tym zakresie można zastanowić się na słusznością twierdzeń sądu pierwszej instancji, według których strona pozwana nie zgłaszała zastrzeżeń dotyczących opóźnienia w wykonaniu umowy, skoro z zeznań świadków: K. K. i M. R. oraz z treści pisma spółki (...) z dnia 19.02.2013 roku /karta 134 akt sprawy/ wynika coś przeciwnego. Ponieważ jednak wskazane kwestie znalazły się poza zakresem zarzutów apelacyjnych, sąd okręgowy nie poddawał ich szczegółowej analizie. Nawet jednak uznanie, że przed datą zawarcia aneksu numer (...) tego rodzaju interwencje strona pozwana podejmowała, nie mogło przekreślić wniosku, iż w momencie aneksowania umowy firma (...) tej krytyki już zgłaszała i nie obciążała kontrahenta karami umownymi przewidzianymi w § 12 tej umowy, tracąc taką możliwość na przyszłość ze względu na rozszerzenie zakresu robót powierzonych stronie powodowej i nie oznaczenie w aneksie terminu wykonania prac, które pozostały jeszcze do wykonania. Niczego pod tym względem nie mogło zmienić postanowienie § 3 tego aneksu, skoro brak nowego terminu wykonania umowy oraz nie wskazanie ewentualnych sankcji za niedotrzymanie terminu pierwotnego wynikającego z § 2 pkt 2 umowy pierwotnej oznaczały, że termin ten przestał wiązać w chwili podpisywania aneksu zmieniającego zakres prac, które strona powodowa miała wykonać. Odmienna ocena prawna przedmiotowego aneksu nie jest możliwa, ponieważ nie sposób znaleźć innej motywacji dla jego sporządzenia. Gdyby bowiem strona pozwana była niezadowolona z dotychczasowej współpracy ze spółką (...) i uznawała, że podwykonawca przekroczył termin wykonania umowy, powinna w chwili jej modyfikacji kwestie te jednoznacznie uregulować. Brak stosownych uzgodnień we wskazanym zakresie przy równoczesnym rozszerzeniu zakresu umowy bez określania terminu jej realizacji skutkowało niemożnością obciążenia strony powodowej karami umownymi wynikającymi z umowy pierwotnej. Dotyczyłoby to również przypadku stwierdzenia, że w momencie sporządzenia omawianego aneksu, czyli w dniu 17 kwietnia 2013 roku, nie doszło jeszcze do formalnego odbioru prac objętych umową pierwotną zgłoszonych do odbioru w dniu 10 kwietnia 2013 roku, co mogłoby oznaczać, że prace wynikające z umowy pierwotnej nie zostały jeszcze zrealizowane. Przy tym założeniu uzasadniony stawałby się wniosek kwalifikujący aneks numer (...) jako uzgodnienie dotyczące zarówno robót wynikających z umowy pierwotnej, jak i z tego aneksu, zaś niewskazanie terminu wykonania zmienionej umowy musiało w tym samym stopniu odnosić się do wszystkich tych robót, wyłączając zastosowanie w stosunku do nich § 12 pkt 1a umowy pierwotnej ze względu na niemożność stwierdzenia, do kiedy strona powodowa powinna wykonać całą zmienioną umowę, czyli prace określone w umowie pierwotnej oraz objęte aneksem.

Mając na uwadze zarysowane okoliczności, należało zaaprobować stanowisko sądu rejonowego, który uznał, że nie zaistniały podstawy do stwierdzenia nieterminowości wykonania umowy przez firmę (...), a w konsekwencji – do jej obciążenia karą umowną w trybie art.483 § 1 k.c. w związku z art.484 § 1 k.c. i w związku z § 12 pkt 1a umowy z dnia 15 października 2012 roku. Gdyby strona pozwana uznała, że kontrahent narusza warunki umowy, wówczas nie zdecydowałby się na jakiegokolwiek modyfikacje umowy, zwłaszcza zwiększające poziom jego obciążeń finansowych lecz podjąłby działania zmierzające do wyegzekwowania swoich roszczeń wynikających z umowy pierwotnie ukształtowanej. Sygnalizowany wcześniej brak tego rodzaju działań, honorowanie dalszych prac wykonywanych przez spółkę (...) po dniu 17 kwietnia 2013 roku, a także nie sporządzenie protokołu odbioru robót po zgłoszeniu ich zakończenia w dniu 10 kwietnia 2013 roku oraz sporządzenie takiego protokołu dopiero w dniu 30.07.2013 roku, świadczą o woli kontynuacji współpracy ze stroną powodową przez firmę (...) na warunkach zmodyfikowanych aneksem.

Istotnym elementem wyłączającym dopuszczalność obciążenia strony powodowej karą umowną wynikającą z § 12 pkt 1a umowy pierwotnej było uznanie tego postanowienia za nieważne w rozumieniu art.58 § 1 k.c. w związku z art.483 § 1 k.c. Należy zaznaczyć, że zastrzeżenie kary umownej może dotyczyć wyłącznie przypadków niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, a więc odnosi się wyłącznie do uchybień zawinionych przez kontrahenta, choćby w stopni najłżejszym. Powyższe zastrzeżenie jest także związane ze spóźnionym wykonaniem umowy, które powinno być opóźnieniem kwalifikowanym, czyli mieć postać zwłoki w rozumieniu art.476 k.c. Od chwili podpisania aneksu z dnia 17 kwietnia 2013 roku, w którym termin wykonania umowy nie został określony i nie został on także wyznaczony przez stronę pozwaną w okresie późniejszym, powyższe zastrzeżenie umowne stawało się nieważne, gdyż rodziło w istocie nieograniczoną odpowiedzialność strony pozwanej za opóźnienie zwykle nie podlegające dyspozycji art.476 k.c., zbliżoną do odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Takiego rozwiązania co do zasady nie można wykluczyć w

relacjach kontraktowych, jednakże jej wprowadzenie, zgodnie z treścią art.473 § 1 k.c., wymagało enumeratywnego oznaczenia w umowie tych okoliczności, które według stron mogłyby zostać objęte rozszerzoną odpowiedzialnością dłużnika. Ponieważ w powołanej umowie według treści zmodyfikowanej aneksem nie doszło do ich zdefiniowania, należało stwierdzić, że omawiane postanowienie było nieważne, gdyż umożliwiałoby obciążenie strony powodowej karą umowną za wszystkie przypadki opóźnienia nawet te, na które nie miała żadnego wpływu. Powyższe rozwiązanie jest prawnie wadliwe i nie może stanowić podstawy obciążenia spółki (...) karą umowną w jakimkolwiek zakresie, zwłaszcza że zmierzające w tym kierunku działania strony pozwanej były podjęte już w okresie obowiązywania umowy według treści zmienionej aneksem.

Mając na uwadze powyższe rozważania i stwierdzając, że orzeczenia sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, sąd okręgowy orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku na podstawie art.385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z dyspozycją art.391 § 1 k.p.c. w związku z art.98 § 1 k.p.c., zasądając z tego tytułu od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1800 złotych.

Jarosław Pawlak Marzena Eichstaedt Tomasz Kucharski